XXXI Sobota Okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 16,9-15): Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy [wszystko] się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków. Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie».

Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrwiwali sobie z Niego. Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

«Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej b?dzie wierny»

Rev. D. Joaquim FORTUNY i Vizcarro
(Cunit, Tarragona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus ponownie zwraca się do nas z powagą i mówi z mocą: «Ja Wam powiadam». «Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy» (por. 1 Tm 2,4). On chce, byśmy byli świętymi i dziś pokazuje nam kilka niezbędnych punktów do osiągnięcia świętości i do zdobycia "prawdy": wiarę w drobne rzeczy, autentyczność i pamięć o tym, że Bóg zna nasze serca.

Wiara w drobne rzeczy jest w naszym zasięgu. Nasze dni są często kształtowane przez to, co nazywamy "normalnością": ta sama praca , te same osoby, praktyki pobożności, ta sama rodzina. W tych zwykłych realiach wzrastamy w świętości. «Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny» (Łk 16,10). To ważne, aby robić wszystkie rzeczy dobrze, w dobrej wierze i w pragnieniu, by zadowolić Boga naszego Ojca; robić rzeczy z miłości to wielka wartość i przygotowanie na przyjęcie "prawdy". Jak pięknie wyraził to Josemaría: «Czy widziałeś, jak wznoszono ten wspaniały, imponujący budynek? — Cegła po cegle. Tysiące. Ale jedna za drugą. — A także worki z cementem, także jeden za drugim. I kamienie do fundamentów, niewiele znaczące w zestawieniu z ogromem całości. I sztaby żelaza. I robotnicy, pracujący dzień po dniu, zawsze o tych samych godzinach. Widziałeś, jak się wznosił ten wspaniały imponujący gmach? — Stworzyła go potęga rzeczy drobnych!».

Codzienny rachunek sumienia pomoże nam zachować prawość intencji i nigdy nie zapomnieć, że Bóg widzi wszystko, nawet najbardziej ukryte myśli, jak dowiedzieliśmy się z katechizmu, a najważniejsze jest to, aby zadowalać Boga, naszego Ojca, któremu służymy w miłości, uznając, że «Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi.» (Łk 16,13). Nigdy nie zapominajmy: "Tylko Bóg jest Bogiem" (Benedykt XVI).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Zwracaj dużą uwagę na rzeczy małe» (Świętego Piotr Poveda)

- «Pieniądze jako środek nie są neutralne, lecz zależą od celu i okoliczności, w jakich są wykorzystywane» (Franciszek)

- «Teoria, która czyni z zysku wyłączną normę i ostateczny cel działalności gospodarczej, jest moralnie nie do przyjęcia. Nieuporządkowana żądza pieniędzy pociąga za sobą zgubne skutki. Stanowi jedną z przyczyn wielu konfliktów zakłócających porządek społeczny. System, który "lekceważy podstawowe prawa jednostek i zrzeszeń na rzecz organizacji kolektywnej (produkcji)", jest sprzeczny z godnością człowieka. Wszelka praktyka, która sprowadza osoby jedynie do tego, by były zwykłymi środkami do osiągnięcia zysku, zniewala człowieka, prowadzi do bałwochwalczego stosunku do pieniądza i przyczynia się do szerzenia ateizmu. "Nie możecie służyć Bogu i Mamonie" (Mt 6, 24; Łk 16,13).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2424)

Inne komentarze

«Pozyskujcie sobie przyjació? niegodziw? mamon?»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w tak konsumpcyjnym świecie Jezus zwraca się do naszego sumienia, aby ostrzec nas przed fałszywym szczęściem. I nie robi tego dając nam listę zakazów, ponieważ droga do świętości jest, przede wszystkim, zaproszeniem do szczęścia: «A jeśli chcesz osiągnąć życie ... » (Mt 19,17). Pan zachęca nas do pracy, aby zarządzać "majątkiem" tego świata z dobrymi intencjami i z chęcią służenia.

Jesteśmy wezwani do czynienia dobra (do czynności bezinteresownych) traktując rzeczy doczesne tylko w sensie konstruktywnym. Stwórca nakazał "czynić sobie ziemię poddaną", ale nie w dowolny sposób lub za wszelką cenę, gdyż jednocześnie, nakazał nam "mnożyć" i "napełniać" ziemię (por. Rdz 1,28). Tylko miłość dawana innym jest prawdziwą miarą spełnienia, o które Bóg prosi nas w życiu.

Terminem "niegodziwa mamona" (Łk 16,9) Jezus odnosi się do tych ziemskich rzeczy, które same w sobie, chociaż nie są złe, nie czynią nas sprawiedliwymi i nie przygotowują nas na wieczne szczęście. Pan wzywa nas do miłowania innych (“pozyskujcie sobie przyjaciół”), nie tylko przez modlitwę, ale również każdego dnia, dzięki prawemu i sprawiedliwemu zarządzaniu dobrami ziemskimi.

Wieczność jest zbyt długa na "rozrywkę": kto tylko bawi się w tym świecie, będzie znudzony wiecznością. Zamiast tego, miłość, która zawsze pragnie rosnąć, cieszy się wiecznością. Dlatego, unikajmy spazmów serca powodowanych zabawą i “niegodziwymi” pieniędzmi.

Dzisiaj, tak jak i kiedyś, nie brakuje ludzi, którzy słysząc te słowa drwią z Jezusa (por. Łk 16,14). Tak więc, Wikariusza Chrystusa nazywają nieprzejednanym i wyśmiewają się z katolików jako naiwnych i manipulowanych przez "dyktatora". Służba Następcy Piotra jest objawem czułości wobec naszego sumienia, by bronić nas przed dyktaturą "Führera": nazywajmy ją "względnością" lub "poprawnością polityczną" ... «Od Newmana uczymy się rozumieć prymat papieża:" obrona prawa moralnego i sumienia jest jego racją bytu» (Benedykt XVI).